

W celu
pokojowego
rozwiązania
problemu
niemieckiego

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

Rok III Łódź, wtorek 8 lutego 1955 r. Nr 33 (447)

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ wielkie międzynarodowe spotkanie

W dniu 6 bm., o godz. 10 rano, rozpoczęło się w Warszawie spotkanie delegacji wyłonionej przez europejską konferencję dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, która obradowała w Paryżu w grudniu ub. roku — z przedstawicielami ZSRR i krajów demokracji ludowej.

W spotkaniu biorą udział m. in.:

Z FRANCJI: Paul Bastid — były minister, profesor Wydziału Prawa w Paryżu, Pierre Lebon — deputowany, Georges Lounstaunau-Lacau — deputowany, Michel Maurice-Bokanowski — deputowany wraz z małżonką, Pierre Villon — deputowany.

Z HOLANDII: M. Coelgh-Minnert.

Z NIEMIEC ZACHODNICH: Wilhelm Elfes — drugi przewodniczący „Związku Niemców”.

Ze SZWAJCARII: Jean-Louis Rebetez — redaktor naczelny miesięcznika „Contacts”.

Z WŁOCH: Mario Roffi — senator, sekretarz specjalnej

komisji senatu do spraw ratyfikacji układów paryskich.

Z CZECHOSŁOWACJI: Gustav Fuczik — deputowany do Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej oraz Antoni Stehlik — ksiądz wikariusz kapitulny.

Z NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ: dr Johannes Diekmann — przewodniczący Izby Ludowej NRD, Peter Florin — deputowany do Izby Ludowej, Heinrich Töplitz — minister Sprawiedliwości, dr Gotthard Eberlein — socjolog.

Z ZSRR: Aleksander Oparin — członek Akademii Nauk ZSRR, Ila Erenburg — pisarz, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, Aleksander Korniejczuk — pisarz, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, Michaił Niestierow — przewodniczący Izby Handlowej ZSRR oraz Michaił Zukow — dziennikarz — publicysta.

Z POLSKI w spotkaniu uczestniczą: wicemarszałek Sejmu PRL, przewodniczący Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego — prof. dr Stanisław Kulczyński, poseł Ostał Dłuski, poseł Dominik Horodyński oraz wiceminister Oświaty — amb. Jerzy Michałowski.

Uczestników spotkania powitał w serdecznych słowach wicemarszałek Sejmu PRL — Stanisław Kulczyński, życząc im, by obrady służyły sprawie pokoju i przyjaźni współpracy między narodami.

Pierwszemu posiedzeniu spotkania przewodniczył poseł Dominik Horodyński.

Dyskusję zabrał Paul Bastid (Francja) — były minister, prof. Wydziału Prawa w Paryżu.

W związku ze spotkaniem, które rozpoczęło się w Warszawie, J. Paul-Boncour — były premier Francji, nadesłał oświadczenie następującej treści: „Żałuję bardzo, że nie mogę być razem z Wami w Warszawie, lecz okres zimy nie jest zbyt odpowiedni dla moich 81 lat.

Żałuję, ponieważ: 1) byłem zawsze wierny — to bez względu na ustrój — przyjaźni między Francją a Polską i broniłem jej w ciągu 15 lat w Genewie przeciwko zakusom Niemiec; 2) macie całkowitą słusność, iż organizując tę konferencję w kraju, któremu remilitaryzacja Niemiec szczególnie zagraża. Właśnie z tego kraju powinien zabrzmieć głos ostrzeżenia”.

Drugiemu posiedzeniu spotkania przewodniczył Paul Bastid (Francja).

Dyskusja w czasie spotkania toczyła się w atmosferze szczerości i serdeczności. Zabierali w niej głos prawie wszyscy uczestnicy spotkania, przyczyniając się tym samym do osiągnięcia ogólnego porozumienia.

Zarówno ze strony delegacji wyłonionej przez europejską konferencję dla pokojowego

rozwiązania problemu niemieckiego, jak i ze strony przedstawicieli ZSRR i krajów demokracji ludowej padły pytania, dotyczące różnorodnych zagadnień. Udzielane na nie odpowiedzi przyczyniły się do uzyskania lepszego wzajemnego zrozumienia.

W krótkim oświadczeniu końcowym Paul Bastid, po złożeniu podziękowania polskiemu uczestnikowi spotkania za ich gościnność, wyraził radość, iż wymiana poglądów pomiędzy wszystkimi uczestnikami spotkania nacechowana była prawdziwą szczerością, oraz podkreślił poważne znaczenie uzyskanych w czasie obrad wyników.

Na zakończenie obrad uczestnicy spotkania uchwaliли jednomyślnie komunikat, podsumowujący zasadnicze zagadnienia, co do których osiągnięto całkowite porozumienie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nasi synowie,
mężowie i bracia
nie będą służyć
w neohitlerowskim
Wehrmachcie



Już w tym miesiącu
nowy elektrowóz z NRD
obsługiwać będzie
trasę Warszawa-Łódź

W poniedziałek, 7 bm., na trasie Warszawa — Łódź przeprowadzona została kolejna próba spróbowanego z NRD uniwersalnego elektrowozu.

Próby przeprowadzone dotychczas daly, zdaniem niemieckich i polskich ekspertów, zadowalające wyniki. Jak się przewiduje, nowy elektrowóz rozpocznie pracę w normalnym ruchu pasażerskim jeszcze w tym miesiącu.

Nowy elektrowóz jest o blisko 50 proc. silniejszy od dotychczas używanych u nas i posiada maksymalną szybkość dla pociągów pasażerskich 110 km na godzinę. Pociągi towarowe o ciężarze do 2.100 tonn przewozić może z szybkością ok. 60 km na godzinę.

W najbliższym czasie przewidziane jest spróbowanie dalszych elektrowozów tego typu,

W rocznicę powstania
Koreańskiej Armii
Ludowej

**Depesza
Marszałka Polski
Rokossowskiego
do ministra obrony
KRL-D**

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ KRL-D
WICEMARSZAŁEK
COJ JON GEN

Z okazji rocznicy powstania Koreańskiej Armii Ludowej, w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym, przesyłam Wam i żołnierzom bratniej nam Armii gorące, serdeczne pozdrowienia.

Wojsko Polskie łączy z Koreańską Armią Ludową przyjaźń i wspólnota idei obrony pokoju i bezpieczeństwa naszych narodów.

Życzę Wam i bohaterom skim żołnierzom Koreańskiej Armii Ludowej jak największych osiągnięć w umacnianiu zdolności i gotowości bojowej swej Armii dla zabezpieczenia niepodległości i pokojowej odbudowy kraju.

WICEPREZES RADY
MINISTRÓW I MINISTER
OBRONY NARODOWEJ
K. ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Kryzys rządowy we Francji

Pinay podjął się misji sformowania nowego gabinetu

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że w niedzielę wieczorem prezydent republiki Rene Coty zaproponował b. premierowi Antoniemu Pinay (niezależny prawicowy) misję utworzenia nowego rządu. Pinay misję przyjął i rozpoczął w poniedziałek rozmowy z przedstawicielami partii politycznych.

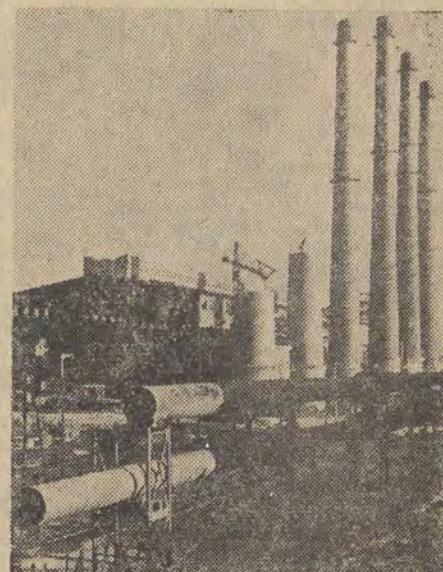
Pinay deklarował się zawsze ja-

Rejon stalowni Huty im. Lenina oddany do normalnej eksploatacji

Stalownia Huty im. Lenina, w której przed kilkoma dniami nastąpił pierwszy, próbny wytop stali, w dniu 7 bm. została przekazana do normalnej eksploatacji.

W dniu uruchomienia rejon stalowni przybrał odświeżony wygląd. Obok pieca zgromadziła się cała zmiana hutnicza.

W imieniu załogi przejmującej urządzenie największego martena w Polsce meldunek o pełnej gotowości do pracy ciąglej składa przybyłemu na uroczystość ministrowi hutnictwa inż. K. Zemańskowskiemu zastępcy kierownika stalowni inżynier Grzyb.



Po przyjęciu meldunku min. Zemańskowski poleca załozce przystąpienie do spustu stali. Brygady hutnicze rozpoczynają przebieganie otworu spustowego. Piec pochyla się do przodu. Jeszcze kilka sekund i olbrzymią halę stalowni rozświetla jasna łuna stali spływającej potężną strugą do olbrzymiej kadzi.

Z okazji uruchomienia stalowni w godzinach popołudniowych odbyła się w Hucie im. Lenina uroczysta akademicka, podczas której 240 przodujących robotników, majstrów, techników i inżynierów z załóg budowlanych, eksploatacyjnych oraz kierownictwa rozruchu otrzymało wysokie odznaczenia państwowe oraz medale 10-lecia.

Na zdjęciu: fragment stalowni. Na pierwszym planie widać fundamenty pod dalszy ciąg hali stalowni (zdjęcie z połowy stycznia) Fot. — CAF

Pod osłoną
sił zbrojnych USA
wojska Czang-Kai-szeka
ewakuują się
z wysp Taczen

LONDYN (PAP). — Jak wynika z doniesień korespondenta Agencji Reutersa z Taipei (Taiwan), wojska Czang Kai-szeka rozpoczęły 7 lutego ewakuację z wysp Taczen.

Wyspy te położone w pobliżu wybrzeży chińskich, zostały okupowane przez wojska Czang Kai-szeka po ich wypędzeniu z Chin. Korespondent Agencji Reutersa podkreśla, że ewakuacja wysp Taczen odbywa się pod osłoną 70 okrętów VII floty amerykańskiej i 700 samolotów o napędzie odrzutowym.

Agencja Nowych Chin donosi, że samoloty amerykańskie startujące z lotniskowców, które przybyły 23 stycznia br. do rejonu wysp Taczen, dokonują prowokacji w pobliżu wybrzeży Chin. Od 24 stycznia do 4 lutego br. samoloty te dokonały przeszło 2.200 lotów w pobliżu wybrzeży Chin.

Kącik
racjonalizatora
w „Expressie”

Wszyscy wiemy, jak wielkie znaczenie ma dla nas każdy wynalazek czy pomysł racjonalizatorski. Najmniejsze nawet usprawnienie techniczne czy organizacyjne zwiększa przecież wydajność pracy, która jest nieodzownym warunkiem obniżki cen i dalszego polepszenia warunków bytowych. Do Was, racjonalizatorów i nowatorów, kierujemy nasz apel: Piszcie do nas o wszystkich kłopotach, związanych z naszą działalnością nowatorską, podzielcie się z nami Waszym doświadczeniem, piszcie do nas o tym, co Wam pomaga i o tym co Wam przeszkadza.

Otwieramy na łamach Łódzkiego Expressu Ilustrowanego „Kącik racjonalizatora” dla publikowania wypowiedzi racjonalizatorów.

Listy prosimy kierować do działu ekonomicznego „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”. Łódź, ul. Piotrkowska 96.

50 cennych nagród
CZEKA
UCZESTNIKÓW
ATRAKCYJNEGO
Konkursu-ankiety
KTÓRY JUŻ WKRÓTCE
ZORGANIZUJE
REDAKCJA
„Łódzkiego Expressu
Ilustrowanego”
WRAZ Z
Łódzkim Związkiem
Spółdzielni Pracy

20
lat

NOWY JORK. — Prasa podaje, że prezydent Hondurasu, Julio Lozano Diaz, w przemówieniu radiowym zagroził 59 członkom rady państwowej, że usunie ich z zajmowanych stanowisk. Diaz oskarżył ich o „sabotowanie” jego polityki gospodarczej.

MOSKWA. — W Dagestanie jest wielu starców i starszek liczących ponad 100 lat. W wiosce Waczi w przemówieniu radia podał 59 lat. W wiosce Waczi w przemówieniu radia podał 59 lat. W wiosce Waczi w przemówieniu radia podał 59 lat.

CANBERRA. — W pobliżu Sydney rekin długości 3 m zaatakował kąpielącego się człowieka. Napadnięty walczył z rekinem gołymi rękami, usiłując dopłynąć do brzoju, lecz był tak wyczerpany, że nie wytrzymał i zginął.

BERLIN. — Na giełdach zachodnio-niemieckich zanotowano nowy spadek kursów. Niekiedy spadki ten wynosił przeszło 20 procent. Tak np. akcje rop naftowych. Akcje zakładów Siemens spadły o 14 proc., akcje przemysłu włókienniczego o 3-4 punkty.

Rzym. — W miejscowości San Pietro Vernotico w pobliżu Brindisi 34 osoby uległy zatruciu zepsutym serem.

Kobiety hamburskie demonstrują przeciwko rekrutacji ich synów, mężów i braci do neohitlerowskiego Wehrmachtu, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Na zdjęciu: uczestniczki demonstracji na ulicach Hamburga.

Fot. — CAF

Każdy znajdzie coś dla siebie w wielkiej imprezie p. n.

„Zart na start”

którą organizuje Polski Komitet Olimpijski wraz z redakcją „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”. Szczegółowy w najbliższych dniach.

Rząd WRD gotów jest unormować stosunki między obiema strefami Wietnamu

HANOI (PAP). — Rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że gotów jest unormować stosunki między obiema strefami Wietnamu — północną i południową. W oświadczeniu tym czytamy m. in.: „Zgodnie z gorącymi pragnieniami narodu wietnamskiego i z duchem porozumienia genewskiego, rząd WRD gotów jest udzielić ludności obu stref Wietnamu wszelkich ułatwień w dziedzinie wymiany korespondencji, w dziedzinie handlu i działalności przemysłowej oraz wymiany kulturalnej, naukowej, technicznej, sportowej itp.

Rząd WRD ma nadzieję, że władze Wietnamu południowego zgodzą się na nawiązanie normalnych stosunków między strefami północną a południową, jest to bowiem konieczne dla całego narodu.

Porozumienie w sprawie rozmów w Wietnamie zastrzeża, że linia demarkacyjna ma charakter tymczasowy, a końcowa deklaracja konferencji genewskiej przewiduje, iż linia demarkacyjna w żadnym wypadku nie może być uważana za granicę polityczną lub terytorialną. Nawiązanie stosunków między obiema strefami nie ogranicza kontroli administracyjnej w obu strefach. Przeciwnie — zapewni władzom z obu stron linii demarkacyjnej korzystne warunki do wzajemnego zrozumienia, a tym samym zapewni konieczną podstawę do unormowania stosunków politycznych w Wietnamie, jak to przewiduje deklaracja końcowa konferencji genewskiej.

Decyzja o unormowaniu sto-

Zjazd Czechosłowackiego Związku Młodzieży zakończył obrady

PRAGA (PAP). — 6 lutego zakończył się, po 4-dniowych obradach, II Zjazd Czechosłowackiego Związku Młodzieży.

W trzecim dniu obrad Zjazd jednomyślnie zaakceptował sprawozdanie komisji mandatowej i uchwalił nowy statut Czechosłowackiego Związku Młodzieży. Następnie dokonano wyboru nowego KC CzZM. Delegaci zaaprobowali również jednomyślnie sprawozdanie KC Związku o jego dotychczasowej działalności i zadaniach, oraz sprawozdanie z działalności organizacji pionierskiej CzZM.

Wśród powszechnego entuzjazmu uchwalono tekst rezolucji II Zjazdu CzZM, listu do KC KPCz i depezy do KC Komsomolu.

Nowoobрани KC CzZM dokonał wyboru prezydium KC Związku. Przewodniczącym KC CzZM wybrany został M. Vecker, sekretarzami KC: J. Hejna, M. Jakes, J. Loužil, V. Meisner i V. Vedra.

Oto przykład dla innych Zrzekliśmy się 3 tonn przędzy

Czy pamiętacie ostatnią Kronikę Filmową? Młoda dziewczyna z ZPD im. Ofiar 10 Września, Alicja Pietrzak, którą załoga wybrała na II Zjazd ZMP jako delegatkę, wprowadza nową metodę oszczędności cewienia przędzy. Zaraz potem wszystkie koleżanki Alicji postanowiły

pójść w jej ślady, bo nowa metoda okazała się dobra.

Wczoraj w rozmowie z naszym inżynierem zakładu dowiedzieliśmy się o wynikach zastosowania pomysłu Alicji Pietrzak na cewiarni ZPDz im. Ofiar 10 Września. Straty przędzy w produkcji z 2,5 proc. obniżyły się tu do 1,2 proc.

— Mogliśmy też na tej podstawie — mówił nam nasz inżynier — rzec się 3 tonn przędzy z rocznego przydziału dla naszej fabryki. Tyle bowiem zaoszczędzimy przędzy na cewiarni.

Aż się prosi, by wypróbować pomysł Alicji Pietrzak zastosować na wszystkich cewiarniach dziewiarskich w kraju! (fb)

Konferencja kairska nie dała żadnych wyników

Jak donosi z Kairu agencja Reutersa, premierzy arabscy, którzy w ciągu 15 dni usiłowali uregulować spór między Egiptem a Irakiem w sprawie projektowanego paktu turecko-irackiego, udali się w poniedziałek do swych krajów nie osiągnąwszy żadnych wyników.

Rozpoczęto pracę przy budowie nowego kompleksu obiektów włókienniczych „FASTY II”

W przyszłości Fasty I i II połączone zostaną w jeden wielki kombinat bawełniany zajmujący 32 ha powierzchni

W FASTACH POD BIAŁYMSTOKIEM — OBOK WZNO-SZONYCH OBECNIE ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH — POWSTANIE DRUGI PODOBNY OBIEKT „FASTY II”.

Nowy kompleks obiektów włókienniczych składać się będzie z przedziału cienko-przędnej, tkalni i farbiarni przedzy. Ostatnio przystąpiono tu do prac przygotowawczych pod budowę hali przedziału cienkopzędnej, która — jak planuje Ministerstwo Przemysłu Lekkiego — ma być gotowa w stanie surowym jeszcze w bieżącym roku.

W przyszłości Fasty I i II połączone będą w jeden wielki kombinat bawełniany, zajmujący ok. 32 ha powierzchni.

Początkowo obiekty wznieszone obecnie jako „Fasty II” miały stanąć w Walichach pow. Białystok. Ze względu na trudności ekonomiczne zapadła decyzja budowy tych obiektów w Fastach. Jednocześnie bowiem budowa dwóch podobnych zakładów przemysłowych obok siebie pozwoli na zmniejszenie kosztów o ok. 19 proc. Za oszczędności uzyskane z tego tytułu moż-

— członek Izby Gmin, prezes „Związku kontroli demokratycznej”; John Ferguson — przewodniczący „stowarzyszenia pojedynania”; Stephen Swinger — członek Izby Gmin; Harold Wilson — członek Izby Gmin, b. minister.

Z ostatniej chwili W piątek Pinay ubiegać się będzie o inwestyturę

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja France Presse, Pinay oświadczył, że jeżeli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, zamierza w piątek, dnia 11 lutego stanąć przed Zgromadzeniem Narodowym i ubiegać się o inwestyturę.

„NIGDY NIE POGODZIMY SIĘ Z PERSPEKTYWĄ TRZECIEGO BOMBARDOWANIA ATOMOWEGO”

Naród japoński popiera uchwały Biura ŚRP

PEKIN. — Jak podaje Agencja Nowych Chin, dziennik japoński „Atahata”, solidaryzując się z apelem Światowej Rady Pokoju, który domaga się zakazu broni atomowej, pisze, że naród japoński nigdy nie pogodzi się z perspektywą trzeciego bombardowania atomowego. Zakaz broni atomowej i termojądrowej — podkreśla dziennik — to kateryczne żądanie narodu japońskiego i narodów całego świata.

MILIONERZY SIĘ NUDZA Międzynarodowa szulernia na pontonowej wyspie

Ostatnio prasa skandynawska szeroko reklamuje zapowiedź powstania w Cieśninie Oeresund, mniej więcej o 25 km na północ od Kopenhagi, sztucznej wyspy, na której zbudowane zostanie międzynarodowe kasyno gry. Kasyno to zbudować ma w najbliższym czasie milioner argentyński pochodzenia duńskiego Paul Ludvigsen w porozumieniu z architektem i finansistą szwedzkim Gunnarem Laegsebergerem. Ze względu na to, że kasyno znajdować się będzie na wyspie pontonowej na morzu, a więc poza terytorium któregośkolwiek państwa — koncesja na uruchomienie kasyna nie jest potrzebna. Impreza jest pomyślana na wielką skalę, czego dowodem jest fakt, iż przedsiębiorcy mają zamiar zatrudnić w przyszłym kasynie około 300 osób.

Zamieszczając wzmiankę o tym projekcie, pismo duńskie „Land og Folk” podkreśla, iż będzie to międzynarodowa szulernia, obliczona na wypompowywanie pieniędzy z kieszeń Szwedów i Duńczyków.

Tragiczny wypadek w Północno-Łódzkich Zakładach Przemysłu Zgrzebnego

W sobotę, 5 bm., w godzinach przedpołudniowych w Północno-Łódzkich Zakładach Przemysłu Zgrzebnego przy ul. Nowotki 106 wydarzyła się tragedia w skutkach katastrofa. W starym budynku zerwał się zbiornik z wodą i przebijając strop spadł do znajdującego się niżej warsztatu mechanicznego, przysgniatając pracujących tam robotników. Spośród pracujących w tym czasie w warsztacie, hydraulicy: Władysław Kaźmierczak, Mieczysław Zarzycki, Julian Jaroszyński i palacz Wacław Szarżała ponieśli śmierć na miejscu, a robotnicy: Edward Witczak, Czesław Szubert i Jan Fijałkowski odnieśli obrażenia. Rannym udzielono natychmiastowej pomocy i odwieziono do szpitala. Wstępne badania lekarskie wykazały, że życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. Rodzinom ofiar tragicznego wypadku udzielona została doraźna pomoc materialna. Pogrzeb robotników odbędzie się na koszt zakładów.

Śmierć 4 towarzyszy, którzy padli na bojowym posterunku pracy, okryła żałobą Zakłado Północno-Łódzkich Zakładów Przemysłu Zgrzebnego i całą klasę robotniczą Łodzi.

Dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyny wypadku trwa.

na by wybudować duży blok mieszkalny o 185 mieszkańach.

W Walichach natomiast przewiduje się budowę innego zakładu przemysłowego, który zapewni zatrudnienie ludności okolicznych wiosek i pracować będzie w oparciu o miejscowe surowce.

Jednocześnie z wstępnymi pracami przy budowie zakładów „Fasty II” trwają intensywne prace wykończeniowe w hali przedziału średniopzędnej zakładów „Fasty I”. Całkowity rozruch przedziału planowany jest na koniec bież. roku.

Ze względu na poważną liczbę robotników, jaką w przyszłości zatrudniać będą Fasty — planowane jest jeszcze w bież. roku zapoczątkowanie budowy osiedla robotniczego, obliczonego na kilkaset izb. Powstaną tutaj także sklepy, placówki usługowe i obiekty socjalne.

Kampania zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim w Albanii

TIRANA (PAP). — W Tiranie odbyło się 5 bm. rozszerzone plenium Albańskiego Komitetu Obróńców Pokoju, poświęcone uchwalom wiedeńskiej sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Uczestnicy plenium jednomyślnie zaaprobowali deklarację i apel Biura Światowej Rady Pokoju do narodów świata. Przyjęto rezolucję wyzywającą naród albański do składania podpisów pod tym apelem. Pierwsze podpisy złożyli zebrani na plenium.

Współpracownik gestapo Józef Dubiel skazany przez sąd za zdradę narodu

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy stanął Józef Dubiel, który w okresie okupacji dopuścił się ciężkiej zdrady narodu, współpracując z gestapo.

Jak wynika z aktu oskarżenia, Dubiel, który w latach okupacji był z ramienia PPR organizatorem i komendantem Gwardii Ludowej na terenie miasta Krakowa będąc w październiku 1942 roku aresztowany przez gestapo już od pierwszej chwili wszedł na drogę współpracy z hitlerowcami, ujawniając gestapowcom strukturę organizacyjną GL w Krakowie oraz denuncjując znanych mu działaczy PPR i GL, którzy w konsekwencji tej zdrady zostali zamordowani przez oprawców hitlerowskich.

Oskarżony Dubiel przyznał się do winy, tłumacząc się, iż przyczyną zdrady było jedynie tchórzostwo. Oskarżony wyjaśniał, że w czasie aresztowania był postrzelony i bojąc się tortur w gestapo już na pierwsze pytanie gestapowca Heinemeyera ujawnił znanych mu towarzyszy partyjnych. Oskarżony przyznał się, że jeździł samochodem z gestapowcami pod wskazane im przez niego adresy, m. in. komendanta obwodu GL — Siłw. Oskarżony przyznał również, że był używany przez gestapowców do konfrontacji z aresztowanymi członkami GL i PPR, którzy odmawiali zeznań.

Dubiel zeznał, że konfrontowani z nim w gestapo członkowie Komitetu Okręgowego PPR w Krakowie i działacze partyjni Szadkowski, Fik i Rajwa oraz radziecki skoczek „Czornyj” byli katowani w jego obecności, i mimo to odmawiali zeznań. Oskarżony przyznał, że zdekompromitował ich wszystkich, jak później dowiedział się — zostali oni zamordowani.

Dubiel w czasie swego pobytu w więzieniu na Montelupich zob-

Z kraju

NOWA ODMIANA KUKURYDZY

Założa stacji selekcji roślin PGR Szvldak, w pow. Ostróda, dostarczyła ostatnio do centrali nasiennej 3 tys. kg nasion kukurydzy nowej odmiany, tzw. szvldackiej. Odmiana ta, która w wyniku wieloletnich doświadczeń wyhodowana w zespole Szvldak, zostanie w tym roku po raz pierwszy wprowadzona do uprawy na szerszą skalę. Nadaje się ona doskonale do siewu w północnym klimacie, ponieważ dojrzewa wcześniej, bo już w pierwszej połowie września.

ALUMINIOWE UBRANIA

„Aluminiowymi ubraniami” nazywają hutnicy z „Bobrka” specjalną odzież ochronną zaprojektowaną w ich hucie przez pracownika kontroli technicznej, inż. Edwarda Czarzkiego. Ubranie to jest zrobione ze zwykłej tkaniny natryskowanej cienką, bo liczącą zaledwie 0,02 mm grubości warstwą aluminium. Ta prosta w pomysłcie i wykonaniu odzież ochronna jest blisko trzykrotnie lżejsza od ubrań azbestowych.

PROTOTYP 160-TONNOWEJ PRASY MIMOŚRODOWEJ

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych im. Teodora Lejka zakończono ostatnio montaż 160-tonnowej prasy mimośrodowej. Prasa tego typu została zbudowana w kraju po raz pierwszy na podstawie dokumentacji technicznej, dostarczonej przez Centralne Biuro Konstrukcji Pras i Młotów w Warszawie. W roku bieżącym Zakłady im. Teodora Lejka mają przystąpić do seryjnej produkcji pras tego typu.

KONKURS CHOPINOWSKI NA TAŚMIE MAGNETOFONOWEJ

W czasie V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego zakład nagrań dźwiękowych w Warszawie nagrał na taśmie magnetofonowej występy wszystkich uczestników trzech etapów konkursu. Każdy z uczestników konkursu będzie mógł nabyć nagranie swojego występu. Dla miłośników muzyki, którzy nie będą mogli słuchać w sali koncertowej Filharmonii Warszawskiej Konkursu Chopinowskiego, zakład nagrań dźwiękowych przygotował będzie codziennie tzw. „gazetkę muzyczną” — reportaż dźwiękowy utwór na jednej płycie, zawierający najciekawsze występy z danego dnia.

Jak spędzam wolny czas?

WDK pomoże świetlicom

Nasz konkurs - ankieta „Jak spędzam wolny czas” został zakończony. Po wypowiedziach uczestników konkursu, publikujemy jeszcze artykuł dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury, jutro zaś zamieścimy artykuł kierownika działu kultury WRZZ.

Ich uwagi, wypływające z dużego doświadczenia w tej dziedzinie, będą niewątpliwie cennym materiałem do wykorzystania w pracy świetlicowej.

W najbliższy czwartek ogłosimy listę nagrodzonych w konkursie (red.).

Przez dłuższy czas młodzież naszego miasta i województwa wypowiadała się na łamach „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” na temat pracy placówek kulturalno - oświatowych. Wypowiedzi były bardzo różne, lecz wszystkie wskazywały na to, że świetlice nasze prowadzą za mało atrakcyjnych zajęć, że nie przyciągają do siebie całej załogi, że często ze świetlicy korzysta tylko taka czy inna sekcja artystyczna.

Mój głos w dyskusji chciałem skierować do wszystkich pracowników kulturalno - oświatowych z apelem, aby pewne formy pracy omówione przeze mnie znalazły odbicie w kierowanych przez nich placówkach.

Ażby świetlica przyciągała, musi być przede wszystkim, jak mieszkanie — ciepła, jasna i przytulna. Dalej, musi działać się w niej coś takiego, co zainteresuje ludzi różnych środowisk. Pierwsze zagadnienie zależy od administracji zakładów, które dość często nie doceniają znaczenia świetlic. Drugie — zależne jest od związków zawodowych.

W klubach, domach kultury i świetlicach otwartych winniśmy dążyć do organizowania i umasowienia imprez o charakterze rozrywkowo - wycieczkowym, do

objęcia tymi imprezami nie tylko samych pracujących ale i ich rodzin. Dlatego musimy zaopatrzyć swoje placówki w szereg pomysłów gier stolikowych i zręcznościowych.

Dalej, w świetlicach należy organizować zespołowe zabawy i gry towarzyskie, konkursy błyskawiczne, turnieje szachowe. Można organizować wieczory rozwiązywania zagadek, opowiadania legend i podań ludowych. Można połączyć to z premianami książkowym najlepszym wykonawców.

Interesującą formą byłoby wprowadzenie tzw. wieczorów rodzinnych, na które zaprasza się pracowników zakładów wraz z żonami i dziećmi. Imprezy takie można organizować dla najlepszej brygady, czy oddziału zakładu pracy, łącząc to z rozdawaniem nagród, herbatką i tańcami, a dla dzieci — (w tym czasie, w innym pomieszczeniu) — gry i zabawy, filmy rysunkowe itd. W czasie takich wieczorów organizuje się koncerty życzeń, występy solistów itd.

W placówkach naszych należy organizować pogadanki na tematy wychowania dzieci, zwalczania chorób zakaźnych i inne popularno - naukowe odczyty. Większe placówki powinny prowadzić szkołę tańca towarzyskiego

(za opłatą na pokrycie instruktora), ażeby młodzież uczyła się tańczyć i aby taniec ludowy nie był wykonywany.

We wszystkich placówkach należy prowadzić zespoły artystyczne oraz w większych pomyśleć o zespołach gimnastycznych.

Tymi wszystkimi sprawami nie może zająć się jedynie kierownik świetlicy. Muszą mu pomagać członkowie komisji kulturalno - oświatowej i zarząd świetlicy. Współnie też winny być opracowywane miesięczne plany pracy świetlicy. Powinny one być odbijane w kilku egzemplarzach i podawane do wiadomości załogi. Niezbędne są też programy działalności z dokładnymi danymi: co, gdzie, kiedy?

Program taki ma podwójne znaczenie: raz zaznajamia załogę z postanowieniami placówki, z drugiej strony zobowiązuje kierownika do wywiązania się z podjętych

zobowiązań. (Forma planowania przyjęta jest we wszystkich placówkach KO w Związku Radzieckim).

W zmianie pracy naszych placówek muszą pomóc zarządy okręgowe związków zawodowych. Chodzi bowiem o to, by jak najszybciej zaopatrzyć podległe im placówki w większy wybór gier stolikowych i sprzętu świetlicowego.

Wojewódzki Dom Kultury Zw. Zaw. zobowiązuje się przeprowadzić cały cykl seminariów dla kierowników świetlic, gdzie będzie można nauczyć się planowania pracy oraz poznać szczegóły niektórych nowych form pracy.

Wierzymy, że ogłoszona przez „Łódzki Express Ilustrowany” dyskusja przyczyni się do poprawy stylu pracy świetlic łódzkich.

KAROL GRABOWSKI
dyrektor WDK Zw. Zaw.

8 tysięcy pomysłów i kilkanaście hamulców

TYLKO PAPIEROPLASTYKA

„Jeden z racjonalizatorów przemysłu włókiennego opracował w 1951 roku automat umożliwiający usuwanie błędów warków w tkaninach. Racjonalizator został nagrodzony, a pomysł opracowany przez niego pokazywany był w ciągu trzech lat w całej Polsce — m. in. na wystawie wynalazczości we Wrocławiu. Niestety, nie został on dotychczas rozpowszechniony i zastosowany w fabrykach włókienniczych” — oto głos w dyskusji na naradzie zakładowych klubów techniki i racjonalizacji.

Liczyby — ponad 8 tys. pomysłów racjonalizatorskich w przemyśle włókienniczym w 1954 r., 1,6 mln. zł premii wypłaconych racjonalizatorom i ponad 25 milionów zł oszczędności w okresie trzech kwartałów — mówią wiele o znaczeniu ruchu racjonalizatorskiego. Nie pokazują one jednak drugiej strony medalu — hamulców postępu technicznego. Pokazała je druga strona medalu dyskusja.

PRZYSYŁALI STRAŻAKÓW

„Na wystawę pomysłów racjonalizatorskich w WDK zakłady przysyłały strażników, strażaków, sprzątaczkę itp., by potem móc odfałkować, że tyle to a tyle osób zwidziło wystawę — mówi inny z dyskutantów. — A przecież na wystawie były takie pomysły, które można zastosować w wielu zakładach. Kto miał jednak te pomysły przenieść i zastosować w innych zakładach, jeżeli inżynierowie i technicy nie przyszli...”

JEDNA Z GŁÓWNYCH PRZYZYN HAMUJĄCYCH POSTĘP TECHNICZNY

„Nasze wizyty w zakładach przekonały nas — powiedział ob. Zencin, z-ca kier. Wydz. Ekon. KW PZPR, że wszyscy: organizacje partyjne, rady zakładowe, zakładowe komisje techniki i racjonalizacji, na ogół orientują się ile pomysłów złożono w zakładzie i ile z nich rozpatrzone i zatwierdzone do produkcji. Na tym jednak zasób wiadomości i za interesowanie racjonalizacją kończy się. Bardzo rzadko można się dowiedzieć, ile pomysłów zastosowano w produkcji i rozpowszechniono w danym zakładzie pracy. Ten brak zainteresowania dalszymi losami pomysłów jest jedną z głównych przyczyn hamujących postęp techniczny”.

Tak więc z głosów w dyskusji na naradzie klubów techniki i racjonalizacji wynika, że aparat inżynierjno-techniczny, zgrupowany prawie we wszystkich zakładach w kołach NOT, zbyt mało uwagi i pomocy okazuje ruchowi racjonalizatorskiemu, że administracje zakładów i zakładowe komisje wynalazczości w wielu wypadkach nie przestrzegają obowiązujących przepisów przy rozpatrywaniu pomysłów, przy wprowadzaniu ich do produkcji i wypłacie premii, że wbrew postanowieniom art. 65 Konstytucji PRL zbyt małą opieką otaczają się w wielu jeszcze zakładach racjonalizatorzy i nowatorzy produkcji.

Oto hamulce postępu technicznego, które mogą być usunięte wysiłkiem aktywno polityczno-gospodarczego. Usunięcie ich pozwoli jeszcze bardziej rozwinąć ruch racjonalizatorski, osiągnąć jeszcze większe oszczędności w naszej gospodarce narodowej.

(wit)

Wydawnictwo na czasie

Wyszło ostatnio z druku cenne i bardzo aktualne wydawnictwo „Lenin o rewolucji 1905 roku”.

Jest to zbiór artykułów, przemówień i dokumentów wydany przez „Książkę i Wiedzę”, liczący około 700 stron. Książka wydana jest bardzo starannie, w płóciennym oprawie i z kolorową obwolutą.

Pierwszy jej nakład wyniósł 10 tys. egzemplarzy, drugi znajdzie się już w druku i w idącym nakładzie ukaże się w marcu br.

(slb)

Dar marynarzy radzieckich



W dniu 2 lutego br. powrócił z rejsu do portu w Gdyni statek m/s „Pokój”. Statek przywiózł dla ogrodu zoologicznego w Oliwie weża boa — dar marynarzy radzieckich ze statku „Staropole”. 2-letni ważący 45-dniową podróż zupełnie dobrze. Na zdjęciu: asystent elektryka ze statku „Pokój”, Władysław Krocak, który opiekował się wężem w czasie podróży, marynarz T. Gorczyński i pracownik ZOO w Oliwie, Kopiczewski. CAF — fot. Ukłejewski

„Jak zmieniło się moje życie w ciągu X-lecia”

Ponad 200 odpowiedzi wpłynęło na naszą ankietę

Nasza ankieta z nagrodami pod nazwą „Jak zmieniło się moje życie w ciągu X-lecia” spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników.

Do tej pory wpłynęło już do redakcji ponad dwieście odpowiedzi, nad którymi rozpoczął pracę sąd konkursowy.

Już pobieżne zapoznanie się z nadesłanymi wypowiedziami wskazuje na to, że ankieta nasza przyniesie wiele cennego materiału.

10 bm. upływa termin nadawania wypowiedzi do redakcji, po czym w ciągu trzech tygodni ogłoszone zostaną wyniki konkursu — ankiety.

„Wyznania” szpiegów z Central Intelligence Agency

ści CIA*) (The Sat. Evening Post z 30. X. i 6. XI. 54 r.). Artykuł jest niejako „wyznaniem” amerykańskich szpiegów.

SKĄD TA SZCZEROŚĆ I SKĄD TE „WYZNANIA”

Dyrektorem CIA jest nie kto inny, tylko Allan Dulles, brat samego ministra spraw zagranicznych USA Johna Foster Dullesa. To właśnie Allan Dulles kieruje działalnością amerykańskiej organizacji szpiegowskiej, akcjami sabotażu, dywersji i terroru, skierowanymi w pierwszym rzędzie przeciwko państwu obozu pokój i demokracji.

Ale powróćmy do „Tajemnic działalności CIA”. Artykuł jest napisany w sposób właściwy dziennikarzom amerykańskim, to znaczy diablo poważnie. Początek jest taki:

„Wysoki, dobrze zbudowany mężczyzna o rumianej twarzy i niebieskich, przenikliwych oczach usiadł na wózek dominującym nad czerwonym portem Szczecin...” itd...

Dalej następują już sprecyzowania dokumentalne. Autorzy zapewniają więc, iż zbieranie materiału do artykułu trwało bardzo długo, prawie

rok, oraz że udało się je uzyskać dzięki rozmowom przeprowadzonym z „osobistościami na wysokich stanowiskach”, których „nazwiska muszą pozostać w tajemnicy...”. W tych wynurzeniach „anonimowych osobistości” nie ma jednak rewelacji, są to hipotezy, przypuszczenia, twierdzenia bez pokrycia. Jednakowoż raz wychodzi prawda z ust szpiegów. Wydaje się to wprost niemożliwe, paradoksalne. Skąd ta szczerość, skąd ta prawdziwość? W ogóle skąd te „wyznania” amerykańskich szpiegów?

Sprawa jest jasna. „Wyznania” są odpowiedzią na pewną krytykę. Oto na jednej z sesji Kongresu w październiku ub. roku senator partii demokratycznej z Montany Mike Mansfield ostro zaatakował CIA:

„Dlaczego — zapytał Mansfield — ogromne wydatki i działalność polityczna CIA nie są kontrolowane? Czyż nie szepce się po kątach, że CIA odbudowała w Niemczech zachodnich organizację nazistowską, która sporządziła już listę przywódców socjaldemokratycznych skazanych na likwidację? Czyż mimo protestów Burmy w ONZ, CIA nie podtrzymuje tam wojskowych nacjonalistycznych elementów chińskich, aby umożliwić im wtargnięcie do Chin Ludowych?”

Poparło go dwadzieścia senatorów,

jednakże Allan Dulles odmówił odpowiedzi na pytania Mansfielda, zastanawiając się „względami bezpieczeństwa”. I właśnie w ten sposób zrodził się artykuł, którego celem jest uspokojenie amerykańskiej opinii publicznej.

„Bądźcie spokojni, wasz agent dobrze pracuje. CIA robi dobrą robotę...”

Nie jest przypadkiem, że te „wyznania” amerykańskich szpiegów zamieszczono właśnie w tym czasopiśmie. „The Saturday Evening Post” jest jednym z tygodników burżuazji amerykańskiej i jej to przede wszystkim „opinii” chcieli uspokoić amerykańscy monopolisci. Jak na dłoni widać tu, komu służy CIA i w czym interesie występują koła rządzące USA pod maską „osobistości na wysokich stanowiskach”.

STOLICA SZPIEGOSTWA

Kwatera główna CIA mieści się w Waszyngtonie, tuż koło gmachów Departamentu Stanu. Poza kwaterą główną, w stolicy federalnej istnieje jeszcze ok. 30 zakonspirowanych placówek CIA. Kiedy „trust mózgów” CIA zbiera się na naradę, wszystkie wejścia i wyjścia są zaryglowane na cztery spusty, a strażę wzmocniono. Po zebraniu oficerowie służby specjalnej skrupulatnie badają każdą krłkę i każdą taśmę od maszyny, używane przez maszynistki i stenotypistki, po czym dopiero przekazują je do spalania.

(c. d. n.)

*) Central Intelligence Agency — amerykańska organizacja szpiegowska.

Udany eksperyment „Arlekina” Lekarz mimo woli

Teatry łódzkie rozdzieliły między siebie sfery wpływów w ten sposób, że teatry dramatyczne obsługiwały widzów do dorosłych, teatry zaś lalek — dzieci.

Podział ten był z gruntu nie słuszny, a jego linia demarkacyjna polegała na nieporozumieniu. Wiemy bowiem, że teatr żywego planu przez dobór odpowiedniego repertuaru powinien przyciągać do siebie dzieci i tworzyć z nich przyszłe kadry swoich widzów i entuzjastów — wiemy też, że w wielu krajach teatry lalek i marionetek cieszą się u dorosłych taką samą popularnością jak „normalne” teatry.

W Łodzi niesłuszny podział ten — o którym wspominałem na wstępie — trwał całe lata. Pierwszy wyłom zrobił tu Teatr Powszechny, wystawiając najpierw bajkę „Królowa śniegu” a obecnie „Kopciuszka”. Ołbrzymie zaś powodzenie, jakie zdobyły u dzieci oba te spektakle, są najlepszym do wódem, jak bardzo były one potrzebne i aktualne.

Obecnie drugiego przełomu dokonał nastawiony dotychczas na obsługiwanie najmłodszego pokolenia teatr lalek „Arlekin”. Oto wystawił on dla dorosłych (i to wyłącznie dla dorosłych) kapitalną komedię Moliera „Lekarz mimo woli”.

Sięgnięcie właśnie do molierowskiego „Lekarza mimo woli” jest pewnego rodzaju eksperymentem. Dodajmy tu jednak: eksperymentem na terenie Łodzi. Bo, jak informuje nas program, „Lekarz mimo woli” grany jest obecnie w teatrach lalkowych na Węgrzech, w Czechach i w Rumunii.

„Lekarza” pisał Molier bezspornie pod wpływem modnego wówczas we Francji włoskiego teatru lalek. Świadczą o tym pewne specyficzne sytuacje, a także niektóre wprowadzone do sztuki postacie (przed wszystkim Sganarel).

W samej komedii nie szukajmy głębszych problemów. Jest ona realistycznym obrazem życia owej epoki, barwnym przekrojem ówczesnego społeczeństwa, którego przedstawiciele (bogate mieszczaństwo, służba, chłopcy) wśród zabawnych sytuacji, określonych przez tekst, przesuwają się przez scenę. A czujemy wyraźnie, że cała symfonia autora stoi właśnie po stronie reprezentantów ludu (Sganarela i Marcynia), mimo ich wad i śmieszności. I te też momenty podkreślił w reżyserii Henryk Ryl.

Inscenizacja Ryła poszła po linii wydobycia całego ładunku humoru, stanowiącego istotę tego molierowskiego arcydzieła, naszpikowanego gestami satyrycznymi wstawkami. Utrzymano też wiernie styl epoki. Stąd ciekawe pantomimy, tak charakterystyczne dla tego okresu, stąd muzyka (w opracowaniu Romana Łyżkowskiego) oparta na motywach tej epoki, stąd wreszcie i scenograficzna koncepcja Zofii Gutkowskiej.

Rysy zewnętrzne lalek (typu jawałek) odpowiadają ściśle charakterowi danej postaci.

Józef Kaczorowski jako Sganarel stworzył postać przemawiającą do nas swoim komizmem przez doskonałą synchronizację gestów i głosu. Mnóstwo też przedniego humoru wydobyl się z swoich ról M. Gryglas (Lukas), Z. Owsik (Walery), I. Ogonowska (pełna temperamentu Marcyna).

Przedstawienie, bogate w środki wyrazu, cechuje jednolitość gry. Niektóre epizody jak np. opowieść o chorobie matki, wręcz doskonałe.

M. J.

Każdy może się nauczyć prowadzić samochód lub motocykl

Któż z młodych ludzi nie pragnie posiadać umiejętności kierowania pojazdem mechanicznym, samochodem czy motocyklem?

Wszystkich zainteresowanych możemy poinformować, że Polski Związek Motorowy uruchamia wkrótce w Łodzi kurs dla kierowców amatorów. Kurs trwać będzie ok. 2 miesięcy, przy czym zajęcia będą się odbywały 3 razy w tygodniu. Uczeń śniecy w zależności od tego, w jakiej porze dnia dysponują wolnym czasem, będą mogli uczęszczać na zajęcia rano lub po południu.

Na kurs przyjmuje się kobiety i mężczyzn. Jedynym warunkiem — ukończone 16 lat życia. Po zakończeniu nauki, która obejmuje ogółem 120 godzin, absolwenci kursu będą mogli przystąpić do egzaminu na amatorskie prawo jazdy. Ci zaś, którym prowadzenie samochodu szczególnie się spodoba, będą mogli zapisać się na skrócony kurs dla kierowców zawodowych.

Kurs dla amatorów organizowany przez PZMot, jest w zasadzie odpłatny, ale na bardzo dostepnych warunkach (stawki niskie, rozłożone na raty). Bliższych informacji o kursie udzieli się w lokalu PZMot, (ul. Piórkowska 183) w godz. 9—17.

Książka - Twój przyjaciel

Jaki wybrać kierunek studiów? Pożyteczne spotkanie młodzieży z przedstawicielami wyższych uczelni

Młodzież kończąca szkołę średnią i wybierająca się na wyższą uczelnię nie zawsze jest zdecydowana co do wyboru kierunku. Nie zawsze też decyzyje młodzieńcze są słuszne zarówno od strony korzyści dla gospodarki narodowej, jak i samego kandydata. Dlatego należy młodym pomóc w wyborze kierunku. W jaki sposób?

Odpowiedź daje nam nasz korespondent H. Ramus z II 11-letniej Szkoły TPD w Pabianicach, który pisze m. innymi:

„W naszej szkole odbyło się spotkanie młodzieży pabianickiej, kończącej w tym roku szkoły średnie, z przedstawicielami wyższych uczelni łódzkich: Politechniki, Uniwersytetu, WSE,

Nie tylko Błażek jest winny...

Słusarz działu remontu tkalni zakładów im. Marchlewskiego Feliks Błażek w dniu 9 września ub. r. ponownie znalazł się przed kolegium orzekającym DRN — Polesie. Tym razem był obwiniony o pobicie. Po rozpatrzeniu sprawy, kolegium postanowiło ukarać go dwoma tygodniami pracy poprawczej.

Referat dyscypliny pracy zakładów im. Marchlewskiego otrzymuje w końcu stycznia od kolegium orzekającego DRN Polesie zawiadomienie o przebiegu sprawy Błaż-

ka i o wymierzonym mu karze, którą winien przez dwa tygodnie odbywać w swoim zakładzie pracy. Jednocześnie kolegium żąda w terminie trzydniowym odpowiedzi jak sprawa została załatwiona.

Orzeczenie kolegium wędruje do teatru z napisem „wyroki”. W terminie trzydniowym referat dyscypliny pracy udziela odpowiedzi: „Błażek karę odbywa”.

Tymczasem...

Feliks Błażek — to młody, 18-letni chłopiec. Pracuje w zakładach im. Marchlewskiego przeszło rok. Do ZMP nie należy. Po pracy albo wchodzi się z chuliganami po ulicy, albo łowi gołębie. Ma bujny temperament. Chętny jest do bijatyki. W pracy z nikim specjalnie się nie przyjaźni. Nikt też się nim nie interesuje. Orzeczenie kolegium przyjmuje obojętnie. Odrzucenie 20 procent z zarobku — to dla niego nie kara. Gdy dobrze idzie handel gołębiami, strata z zarobku szybko się wyrówna.

— Błażek jest niepoprawny — mówi referentka dyscypliny pracy, Aleksandra Gryńiewicz. — Drugi raz już jest karany za chuligańskie wyczyny i nadal nie widać w nim zmiany na lepsze.

Tego samego zdania jest o nim kierownik działu remontu tkalni, Michał Kwiecień, u którego Błażek pracuje. Nie ma tylko nic do powiedzenia o młodym chuliganie zarząd koła ZMP, bo przecież „Błażek do ZMP nie należy”.

Nie można powiedzieć, że by w zakładach im. Marchlewskiego nie piętnowano chuliganów. Przeciwnie. W specjalnych audycjach radiowych mówi się o nich wiele. W wielonakładowym „Głosie Załogi” ukazują się dowcipne felietony, na tablicy wywieszane są nazwiska...

I to odnosi pewien skutek. Jednakże tylko nieliczni chuligani brali się pod uwagę w audycjach radiowych, w artykułach wielonakładowych itd. Większość odbywa tylko pracę poprawczą, przy potrąceniu 20 proc. zarobku.

I nikt, oprócz referatu dyscypliny pracy i rachuby o nich nic nie wie. Do takich zalicza się również Feliks Błażek.

W ubiegłym roku kolegium orzekające DRN — Polesie ukarało 77 chuliganów pracujących w zakładach im. Marchlewskiego. Wielu karano nawet po 3 razy. Pracownik straży przemysłowej Florczak był trzykrotnie karany pracą poprawczą za opilstwo — w sumie 6 miesięcy w roku odrabiał swą karę. Podobnie trzykrotnie był karany po 2 miesiące pracownik przedalni odpadkowej

Ludwik Filipiak. Publicznie piętnowano ich chuligańskie wyczyny, nazwiska ich znane są z radiowęzła i tablicy — całej prawie załogi.

Jednakże o Błażku, karanym dwukrotnie pracą poprawczą i wielu jemu podobnych mało kto wie. W stosunku do niego zastosowano jedynie mechaniczne potrącenie 20 procent zarobku. Nie skorzystano ze skutecznych metod publicznego piętnowania jego chuligańskich wyczynów w audycjach radiowych, błyskawicach czy też felietonach w „Głosie Załogi”. Nie zajął się nim zarząd zakładowy ZMP.

Wydaje się nam słuszne, ażeby ZMP interesowało się młodymi chuliganami, którzy nie należą do organizacji jak to ma miejsce np. z Feliksem Błażkiem. Jednakże za rząd zakładowy ZMP w zakładach Marchlewskiego także ZMP-owcami — chuliganami w niedostateczny sposób interesuje się. Do sporadycznych wypadków należy, aby stawiano ich sprawę na ogólnych zebraniach kół.

Sprawa ZMP-owca Zbigniewa Bekiera, który otrzymał miesiąc pracy poprawczej, nie znalazła swego odbicia na zebraniu koła ZMP, w przedział

ni, w której Bekier pracuje, nikt z zarządu koła z nim nie rozmawiał i nikt jego chuligańskimi wyczynami się nie zainteresował.

Do zakładów im. Marchlewskiego MO przysłała zawiadomienia o przetrzymywaniu pracowników w areszcie za awantury i opilstwo, jednakże pozostają one jedynie w aktach personalnych. A szkoda, że nie są wykorzystane w radiowęzle i błyskawicach.

Pod adresem kolegium orzekającego także nasuwa się kilka uwag. Za mało sprawne przebiega praca kolegium DRN — Polesie. Od dnia orzeczenia kary do dnia przysłania go do zakładu nierzadko upływa pół roku. Bardzo często dany pracownik w zakładzie już dawno nie pracuje i zanim go się odnajdzie w innym miejscu pracy, upływa znowu kilka miesięcy.

Należy w tym zakresie usprawnić pracę kolegium orzekającego. Przeciagające się miesiacami egzekwowanie kary nie przysparza dodatkowych wyników w walce z chuliganstwem.

J. Kr-ski.

Serki ziołowe, szampan mleczny i śmietanka homogenizowana

— oto specjały łódzkiego Zakładu Mleczarskiego

Śmietanka homogenizowana różni się od zwykłej śmietanki tzw. kawowej tym, że pod ciśnieniem 240 atmosfer rozbijane są w niej kuleczki tłuszczu. Śmietanka robi się wtedy gęsta i nie podchodzi wodą. Ma jeszcze jedną dobrą cechę — jest trudna do fałszowania.

Na razie śmietankę homogenizowaną otrzymać można tylko w „Delikatesach”. Cena półlitrowej butelki wynosi zł 10,20, ćwierćlitrowej zł 5,15. Od przyszłego tygodnia jednak, jak zapowiadają Zakłady Mleczarskie w Łodzi, śmietanka homogenizowana ma się ukazać również w sklepach PSS i MHD i dostarczana ma być według zamówień.

Jednocześnie dostarczone mają być jeszcze dwa inne nowe artykuły, a mianowicie: serki ziołowe oraz tzw. szampan mleczny. Serki ziołowe będą w dwu smakach: kminkowym i koperkowym. Ukazą się w paczkach owiniętych pergaminem oraz w kartonach po 1 kg. Kilogram sera ziołowego kosztuje zł 13,60.

Szampan mleczny to napój orzeźwiający wykonany z do-

mieszki cukru i drożdży. Za litr „szampana” płacić będzie my zł 3,30.

Zakład mleczarski jest w stanie dostarczyć każdą ilość tych artykułów. Niezależnie od nich sklepy mogą zaopatrzyć się w śmietankę kawową i kefir, które dotychczas otrzymywały wyłącznie bary mleczne.

Na okres letni wytworzą lodów przygotowane również produkowane w r. ub. plombiry w pudełkach oraz torty lodowe. (k)

Fałszywie pojęta „pomoc sąsiedzka”

Kontrolę przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Gospodarki Materialowej w niektórych zakładach produkcyjnych w Łodzi wykazały, że zakłady te oprócz produkcji zajmują się l. handlem. Połączone one na „odstępowaniu” innym przedsiębiorstwom materiałów i surowców przydzielonych dla celów produkcyjnych — wbrew obowiązującym przepisom, które zabraniają tego rodzaju praktyk. Oto najbardziej jaskrawe przykłady:

Łódzka Fabryka Kotłów i Radiatorów odstąpiła w ub. r. 25 tonn blachy, 77 tonn prętów żelaznych i rur, 25 tonn surówki żelaznej i ponad 36 tonn złomu żelaznego.

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych pracownikom Inspekcji Gospodarki Materialowej włosy stanęły przysłowiowego dęba, gdy stwierdzili, że zakład ten, nie oglądając się na obowiązujące przepisy, sprzedaje przydzieloną stal i żelazo po kilkanaście razy w miesiącu. Podobne dysponowanie materiałami przydzielanymi zakładom na wykonanie planów produkcyjnych stwierdzono również w Wi-Fa-Mie, w Pabianickiej Fabryce Narzędzi i w innych fabrykach.

Czas najwyższy, by dyrekcje wspomnianych zakładów wyciągnęły wnioski z uchwały rządu z 10. IV. 1954 r., która wyraźnie zabrania tego rodzaju praktyk, wychodząc z założenia, że fałszywie pojęta „pomoc sąsiedzka” dezorganizuje planowe zaopatrzenie w materiały i surowce.

„Inscenizacja” - nieco kosztowna

Niemal przy każdym zakładzie pracy, spółdzielni czy szkole istnieją amatorskie zespoły świetlicowe. Są to kółka dramatyczne, chóry, zespoły pieśni i tańca. Ruch amatorski zwiększa się z każdym dniem, nie więc dziwnego, że zapotrzebowanie na kostiumy i dekoracje również wzrasta.

Dotychczas na terenie Łodzi nie było „centralnego” wykonawcy, specjalizującego się w zamówieniach amatorskiego ruchu. Wreszcie przed rokiem stworzono spółdzielnię realizatorów teatralnych „Inscenizacja”, która powinna stać się zapleczem materialnym ruchu amatorskiego.

„Inscenizacja” jest pierwszą tego rodzaju placówką w Łodzi. Roczne doświadczenie spółdzielni wykazało, że „In-

scenizacja” mogłaby się stać pożyteczną placówką. Wiele zakładowych zespołów świetlicowych korzysta już z jej usług. Ale ilość zamawiających znacznie by się zwiększyła, gdyby „Inscenizacja” nie pobierała tak wygórowanych opłat. Np. użycie kostiumu ćwiczebnego bez materiału i dodatków (sama robocizna) wynosi w spółdzielni 148 zł z groszami, podczas gdy w handlu uspołecznionym taki sam strój kosztuje 50 zł, czyli wielokrotnie taniej.

Kalkulacja cen winna być dostosowana do materialnych możliwości świetlic amatorskich zespołów itd., bo dotychczasowe ceny „Inscenizacji” utrudniają pracę i dalszy rozwój ruchu amatorskiego.

(St).



Nie chcę być kominiarzem...

Od trzech lat mieszkam na Słokach w jednym z domków indywidualnych. Kochamy nasze domki, choć są odległe od tramwaju, jeszcze nie skanalizowane (stad łazienki nieczynne) itp.

Najbardziej dokucaja nam jednak piece i kominy. Dzieln budowniczym naszego osiedla zapomnieli zrobić w moim domku otworów do wygarniania sadzy. W ub. roku na podanie skierowa-

ne do MZBM przy ul. Zboczej przybyli dwaj przedstawiciele spółdzielni kominiarzy i w 2-pokojowym mieszkaniu zrobili 7 otworów i drzewiczki rzekomo do wygarniania sadzy (w mieszkaniu są czynne 3 piece łącznie z kuchennym).

W styczniu zaczęliśmy odczuwać czad w jednym pokoju i w piecu nie chciało się palić. Udałem się na dach z aparaturą do czyszczenia kominów i po raz pierwszy w życiu w ciągu trzech lat przeżyłem kominiarstwo. Nawiasem warto wspomnieć, że moja sylwetka w charakterze kominiarza jest w osiedlu dobrze znana. rdy gospodyni wolała nie korzystać z usług kominiarzy ze względu na fatalny rezultat takiego czyszczenia.

Po wyczyszczeniu kominów otworzyłem kanał w ścianie, bowiem piec dalej „nie chciał”. Wyjąłem dwa wiadra sadzy i stwierdziłem, że kanał nie ma połączenia z żadnym z trzech drzewiczek przeznaczonych do wygarniania sadzy. W związku z powyższym zapytałem: dlaczego MZBM nie kontroluje wykonawstwa zleceń przez siebie robionych? Czy w spółdzielni kominiarzy wykonuje się plan usług w celu zwiększenia ilości dziur w ścianach, czy też w celu zaspokojenia potrzeb mieszkalców i wreszcie dlaczego kominiarze wykonują tak swoje usługi? Jeżli mieszkalców z nich nie korzysta?

A. Kowalski

(167)

Podziękowanie

pralni „Śnieżka” przy ul. Złotowskiej 156 składa do Słowa Zieleni za zwrot kilkuset złotych które przez zapomnienie została oddana do prania.

(311)

Książki życzeń i zażaleń w rzemiośle indywidualnym

Dla usprawnienia usług rzemiosła indywidualnego w początkach stycznia br. wprowadzono we wszystkich warsztatach prywatnych książki życzeń i zażaleń.

Uwagi klientów wpisane do książki, są rozpatrywane przez komisje kontrolne, złożone z przedstawicieli cechów i w razie potrzeby przekazywane są dom cechowym. (st)

Budapeszteńskie modele na łódzkiej plaży

Zbliżający się sezon wiosenny i letni przyniesie szereg atrakcyjnych nowości dla kobiet, mężczyzn i dzieci. Tak przynajmniej zapewniano nas wczoraj w zakładach dziewiarskich im. Ofiar 10 Września.

W zakładach tych włączono już do produkcji sprowadzone z zagranicy nowe maszyny dziewiarskie, które pozwolą uzyskać oryginalne spłoty dzianiny. Z maszyn tych mają już niedługo zejść pierwsze serie pomysłowych bluzek damskich w kilku kolorach.

We wspomnianych zakładach zapowiedziano też wyprodukowanie nowych modeli kostiumów kąpielowych. Wzory kostiumów przedstawione były w ub. roku na pokazie mody w Budapeszcie i zyskały uznanie wielu gości.

— Na czym polega nowość? — zapytaliśmy w fabryce.

— Kostiumy będą jednoczęściowe, w pastelowych kolorach i... bez ramiączek. Kobiety na pewno będą z nich zadowolone.

— A o mężczyznach też pomyślano?

— Dla mężczyzn przygotowujemy również atrakcyjny artykuł. Pod koniec kwartału oddamy na rynek wiatrówki męskie ze 100-proc. wełny. Będą praktyczne i wygodne. Tak zresztą orzekli nasi znawcy męskiej mody w fabryce. (fb)

- Nowe bezpośrednie połączenia
- Skasowanie „towosów”
- Motorowymi pociągami do pracy

Nowy rozkład jazdy PKP wprowadza dużo udogodnień dla Łodzi

Nad usprawnieniem komunikacji kolejowej oraz nad poprawą warunków podróży w ramach ostatnio na konferencji zwołanej przez DOKP - Łódź.

Wiadomo, że obsługa kas kolejowych na dworcach często kuleje, że nie wszędzie warunki higieniczne na dworcach są należyte, że obsługa konduktorska pociągów nie stoi na wysokim poziomie i często niewłaściwie odnoszą się do podróżnych itp.

Te wszystkie mankamenty PKP chce w najbliższym czasie usunąć. Postanowiono również na większych stacjach urządzić świetlice dla młodzieży szkolnej, ewent. kina dworcowe itp.

Oprócz tych spraw szeroko dyskutowano nad udogodnieniami, jakie wprowadzi nowy letni rozkład jazdy, wchodzący w życie z dniem 22 maja br. Szkoda tylko, że instytucje, przedsiębiorstwa i rady narodowe — jak zwykle — uchylili się od nadeśłania swych życzeń i uwag wtedy, gdy kolej układała ten rozkład jazdy. Trzeba więc pamiętać, że w jesienno-zimowym rozkładzie jazdy kolej uwzględni słuszne uwagi instytucji i urzędów oraz organizacji tylko w wypadku nadesłania ich w trakcie opracowywania rozkładu, a nie już po jego zatwierdzeniu.

Łódź otrzyma w nowym rozkładzie jazdy kilka dogodnych bezpośrednich połączeń z miejscowościami klimatycznymi nad morzem i w górach. W nowym rozkładzie jazdy kursować będzie pociąg pośpieszny nocny Łódź-Gdynia i z powrotem. Wyjazd z Łodzi i Gdyni wieczorem, przyjazd we wczesnych godzinach rannych. Ponieważ obecnie Łódź z Gdynią łączy jedynie pociąg przyspie-

szony, zysk na czasie jazdy w jedną stronę wyniesie ponad 60 minut.

Z Łodzi Kaliskiej dostanie się pociągami osobowym (bez przesiadania) do Kołobrzegu przez Toruń, Bydgoszcz, Piłę. Obecnie trzeba przesiadać trzy razy. Ten pociąg da łodzianom połączenia z miejscowościami letniskowymi nad morzem jak Mielno, Gąski itp.

Z Łodzi do Warszawy przez Koluszkę kursować będą dwie pary pociągów pośpiesznych - elektrycznych rannych i wieczornych, które przebiegają 143 km przebiegają w 1 godz. 45 min. Obecnie pociąg pośpieszny elektryczny jedzie do stolicy 2 godz. 9 min.

Na odcinku Warszawa - Piotrków przez Koluszkę od nowego rozkładu jazdy, wszystkie pociągi pasażerskie ciągnięte będą przez potężne elektrykozy. W ten sposób pociąg pośpieszny zaoszczędzi na tym odcinku około 1 godzinę jazdy.

Pośpieszny nocny pociąg warszawski — z wagonem sypialnym — (przez Koluszkę) zapewni nam połączenie z Wisłą. Do tej pory jadąc tam trzeba było przesiadać się dwa lub trzy razy.

Uruchomiony zostaje trzy razy tygodniowo pociąg przyspieszony z Warszawy i Łodzi Kaliskiej do miejscowości kuracyjnych na Dolnym Śląsku — do Łądku Zdroju, Kudowy, Dusznik, Szklarskiej Poręby i Świeradowa, w których to pociągach będą numerowane miejsca. Również numerowane miejsca będą w bezpośrednich wagonach II i III kl. pociągu pośpiesznego Łódź-Fabryczna — Zakopane przez Koluszkę.

W pociągu osobowym Łódź Kaliska — Krynica i Łódź Kaliska — Jelenia Góra wprowadzi się w okresie największego nasilenia wczasowiczów miejsca numerowane w przedziałach kl. II. Dla wygody młodzieży szkolnej i świata pracy kursować będzie ze Zduńskiej Woli do Inowrocławia w godzinach rannych. (a powrót w godzinach popołudniowych) — pociąg motorowy. Będzie on miał połączenie w Zduńskiej Woli z Łodzią.

Również motorowe pociągi kursować będą na liniach podłódzkich dla robotników i uczące się młodzieży z Łodzi Kaliskiej do Zduńskiej Woli, Głowna, Olechowa oraz z Koluszek do Słotwin i Budziszewic.

Z Łodzi Fabrycznej do Ko-

łuszek zwiększono ilość pociągów. 29 par pociągów kursować będzie na tej ruchliwej linii, a więc średnio co 45 minut.

Dogodne połączenia w godzinach rannych i popołudniowych przewidziane są w ruchu podmiejskim dla młodzieży i robotników z Włoszczowej do Częstochowy, z Ku-

tna do Konina, z Sieradza, Zduńskiej Woli do Kalisza itp.

Oprócz tego PKP zapewnia, że w nowym rozkładzie jazdy na wszystkich liniach podmiejskich znikną z komunikacji tzw. „towosy”, tzn. wagony towarowe przystosowane do przewożenia pasażerów. Zb. Skb.

Wojskowy zespół artystyczny przybywa do Łodzi

Spółceństwo łódzkie związane jest z naszym wojskiem jak najszerzej, nie tylko w życiu codziennym, ale i w życiu kulturalnym. Dlatego też z góry już można powiedzieć, że występ Zespołu Pieśni i Tańca Centralnego Domu Oficera KBW, który odbędzie się w hali Wimy dnia 11 lutego spotka się z jak najgorętszym przyjęciem ze strony łodzian.

Imprezę organizuje Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Zolnierzów wspólnie z Zarządem Łódzkim ZMP. Karty wstępu rozdają zarządy dzielnicowe oraz koła LPZ od 8 do 11 lutego.

Jednostki gospodarki społecznej

W związku z zarządzeniem MHW nr 354 z dnia 23.X.54 r. — Prezydium RN m. Łodzi — Wydział Handlu wyznaczył niżej podane sklepy na cele zaopatrzenia dla konsumentów zbiorowych.

Dla artykułów branży sportowej		(sprzęt i odzież sportowa)
MHD Sklep Nr 943	ul. Roosevelta 1	
" " " 941	Plac Wolności 3	" "
Dla artykułów branży motoryzacyjnej		(części rowerowe, motocyklowe i samochodowe)
MHD Sklep Nr 939	ul. Południowa 2	
" " " 937	ul. Piotrkowska 230	" "
Dla artykułów branży zabawkarskiej		(gry dziecięce i zabawki)
MHD Sklep Nr 929	ul. Piotrkowska 164	
" " " 930	ul. Narutowicza 6	" "
Dla artykułów branży muzycznej		(instrumenty, części i płyty patefonowe)
MHD Sklep Nr 936	ul. Piotrkowska 83	
Dla artykułów branży laboratoryjnej		(szkło i przybory laboratoryjne)
MHD Sklep Nr 944	ul. Piotrkowska 84	
Dla artykułów branży upominkowej		(różne upominki, w tym wieczne pióra)
MHD Sklep Nr 927	ul. Piotrkowska 6	
" " " 950	ul. Nawrot 4	(wyroby z wikliny i CPLIA)
Dla artykułów branży żelaznej		(art. stolarskie — narzędzia)
MHD Sklep Nr 651	ul. Kilińskiego 80	
" " " 650	ul. Kilińskiego 74	(armat. kanalizacyjna)
" " " 646	ul. Narutowicza 16	(wyroby żelazne, piece szamotowe i artykuły gospodarstwa domowego)
" " " 652	Sieradzka 1	" "
" " " 685	Piotrkowska 150	" "
" " " 637	Nowomiejska 5	" "
Dla artykułów branży elektrotechnicznej		(art. instalacyjne, żarówki i części radiotechniczne)
MHD Sklep Nr 662	ul. Narutowicza 32	
" " " 670	ul. Piotrkowska 261	" "
" " " 667	ul. Piotrkowska 125	" "
" " " 679	ul. Piotrkowska 317	" "
Dla artykułów branży nasamanteryjnej		(taśmy, guziki, nici i pokrewne)
MHD Sklep Nr 849	ul. Zachodnia Blok 50	
" " " 854	ul. Jaracza 9	" "
Dla artykułów branży gal.-skórzanej		(teczki, tornistry, walizy i torebki)
MHD Sklep Nr 842	ul. Narutowicza 7	
Dla artykułów branży szewskiej		(dodatki szewskie — narzędzia)
MHD Sklep Nr 832	ul. Nowotki 24	
" " " 831	ul. Nowomiejska 4	" "
" " " 834	ul. Stalina 20	" "
Dla artykułów branży obuwniczej		(buty robocze, gumowe, filcowe i inne)
MHD Sklep Nr 719	ul. Stalina 6	
" " " 727	Plac Wolności 10	" "
" " " 728	Plac Reymonta 5-6	" "
Dla artykułów branży drożeryjnej		(środki opatrunk., komplety apteczki, specyfikacji)
MHD Sklep Nr 537	ul. Piotrkowska 157	
Dla artykułów branży chemicznej		(chem. i barwniki)
MHD Sklep Nr 502	ul. Wschodnia 34	
" " " 500	ul. Kościelna 6	(pedzle i szczotki)
" " " 508	Piotrkowska 27	(guma i masy plastyczne)
" " " 551	Piotrkowska 175	(artykuły mydlarsko-farbiarskie)
" " " 523	Piotrkowska 207	" "
" " " 565	Lutomierska 8	" "
" " " 503	Zgierska 87	(art. malarskie i chemiczne)
" " " 512	Zielona 5	" "
" " " 514	ul. Stalina 42	" "
Dla artykułów branży odzieżowej		(odzież ochronna — zawodowa, wiatówki i inna)
MHD Sklep Nr 403	Plac Wolności 6	
" " " 459	ul. Piotrkowska 288	" "
" " " 411	Próchnika 1	" "
" " " 451	Piotrkowska 79	(art. pościelowe)
" " " 492	Nowomiejska 3	(odzież ochronna — zawodowa, wiatówki i inna)
" " " 482	Piotrkowska 122	" "
" " " 485	ul. Stalina 33	" "
Dla art. branż. gospod. domowego		(art. szczerkarskie)
MHD Sklep Nr 611	ul. Narutowicza 4	
" " " 610	ul. Stalina 56	(porcelana, fajans, nakrycia, ocynk., wyroby z drewna)
" " " 617	Próchnika 22	" "
" " " 675	Kościelna 6	" "
Dla art. branż. włókienniczej		(tkaniny powlekane — cerata, derma)
MHD Sklep Nr 376	ul. Piotrkowska 87	
" " " 371	Piotrkowska 317	(wełna, jedwab, bawełna, len)
" " " 336	Próchnika 5	" "
" " " 301	Plac Wolności 8	" "
Dla tkanin technicznych		(liny, pasy, sznury, taśmy tapicerskie i inne)
MHD Sklep Nr 367	ul. Próchnika 4	
Dla art. dekoracyjnych		(chodniki, dywany, firanki i inne)
MHD Sklep Nr 377	ul. Zgierska 22	
" " " 387	ul. Zamenhoffa 2	" "
Dla dodatków krawieckich		(podszywka, watalina, nici, guziki i inne)
MHD Sklep Nr 382	ul. Nawrot 4	
Dla artykułów budowlanych		(wapno, kafle, szkło ciągnięte, gips, kreda, cegła i zaprawy)
MHD Sklep Nr 683	ul. Tuwima 60-62	
" " " 682	ul. Włocławska 26	" "
" " " 684	ul. Kilińskiego 28a	" "
" " " 685	ul. Rzgowska 16	" "

Odbiorcy pozarzeczni regulują należności za dokonane zakupy w przypadku, gdy wartość zakupu nie przekracza kwoty zł 900.— wyłącznie gotówką, w przypadku zaś gdy wartość zakupu przekracza kwotę zł 900.— w drodze bankowego polecenia przelewu. Zakupiony towar może być jeżeli należność regulowana jest w drodze polecenia przelewu, stwierdzającego woliw należności na wydany po otrzymaniu z banku wyciąg z rachunku, stwierdzającego woliw należności na wydany sprzedawcy lub jego jednostki nadrzędnej, bądź po przedstawieniu sprzedawcy jako dowodu dokonania zapłaty, dodatkowego potwierdzenia wykonania polecenia przelewu (formularz bankowy nr 4200), opatrzonego odciskiem okrągłej pieczęci właściwego oddziału banku.

WYCIAĆ I ZACHOWAĆ

4 miliony złotych

WYGRAJĄ W LUTYM NABYWCY SZCZĘŚLIWYCH LOSÓW LOTERII PIENIĘŻNEJ A TY — CZY KUPIŁEŚ JUŻ LOS?

W dniu 5 lutego 1955 r. zmarł przeżywszy lat 46 S. ↑ P.

WŁODZIMIERZ MOKRZYCKI

kierownik sekcji planowania
Biura Projektów Inwestycyjnych
Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego
Eksperymenty w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lutego br. o godz. 16, z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pozostająca w nieutulonym żalu RODZINA

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 265-48
Miejski Ośr. Inf. 159-15

TEATRY

NOWY (Wielickiego 15) g. 19 „Laznia”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Skałki”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Tania”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta nietoperza”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Srebrnorogi jeleni”
* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Pokolenie” g. 18.20
GDYNIA (ul. Tuwima 2) Program filmów dok. i kulturalno-owsiat. 18.20

CO? Gdzie? KIEDY?

„Teatru nad Słowia” SOJUSZ (Nowe Złotno) g. 18.30 „Ludzie stepów” g. 18.30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Autobus odjeżdża o 6.20” g. 15.45. 18.20.15
SWIT (Bałucki Rynek) „Zagubione dzieciństwo” g. 18.20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Witaj słoniu” g. 18.20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Krzysztof Kolumb” g. 15.45. 18.20.15
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Pokolenie” g. 18.20
WISLA (ul. Tuwima 1) „Ekspres z Norwimu” g. 16.18.20
ACHETA (Zgierska 28) „Słusa dwóch panów” g. 18.20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Folowy dorazca” „Z przeszłości Ziemi” „10 raid ta-

trzańskich” „Koziołeczek” g. 16.17.18.19.20.21.22

Dyżury aptek

Piotrkowska 165. Narutowicza 6. Rzgowska 147. Wieckowskiego 71. Karłowicza 48. Przybyszewskiego 41. Limanowskiego 30.
AS Al. Kościuszki 18 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położniczo - ginekologiczny. Od godz. 8 do 20 Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej. 15. Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr Jordana. ul. Przyrodnicza 7-9.
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego. ul. Kopernika 22.
Internia: Szpital im. dr Jordana. ul. Zakatna 44.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego. ul. Kopernika 22.

Z kim, kiedy i gdzie gramy w hokejowych mistrzostwach świata

W Krefeld dokonano losowania hokejowych mistrzostw świata i Europy. W obu grupach A i B drużyny będą grały każda z każdą. Polska wylosowała jako pierwsze go przeciwnika Niemcy zach., z którymi mistrzostwa 26



grugum aniu

Oto terminarz spotkań:
25. II: Niemcy zach. — Szwecja (Krefeld), CSR — Szwajcaria (Kolonia), ZSRR — Finlandia (Düsseldorf), Kanada — USA (Dortmund).

26. II: Niemcy zach. — Polska (Krefeld), USA — Finlandia (Kolonia), Kanada — CSR (Düsseldorf), ZSRR — Szwecja (Dortmund).

27. II: ZSRR — CSR (Krefeld), Kanada — Polska (Kolonia), Szwecja — Szwajcaria (Düsseldorf), USA — Niemcy zach. (Dortmund).

28. II: USA — Szwajcaria (Krefeld), ZSRR — Polska (Kolonia), Kanada — Finlandia (Düsseldorf).

1. III: Niemcy zach. — Finlandia (Krefeld), Szwecja — CSR (Kolonia), Szwajcaria — Polska (Düsseldorf).

2. III: ZSRR — USA (Krefeld), Kanada — Szwajcaria (Kolonia), Szwecja — Finlandia i CSR — Niemcy zach. (Düsseldorf).

3. III: Kanada — Szwecja (Krefeld), ZSRR — Niemcy zach. (Düsseldorf), CSR — USA i Finlandia — Polska (Kolonia).

Kto będzie wicemistrzem Polski

W niedzielnych meczach o mistrzostwo I ligi bokserskiej uzyskano następujące wyniki:

Gwardia (Kraków) — Włókniarz (Łódź) 15:5, Sparta (Bielsko) — Gwardia (W-wa) 11:9, Gwardia (Gdańsk) — Kolejarz (Szczecin) 14:6, CWKS — Kolejarz (Gdańsk) 15:5.

Wyniki niedzielne komplikowały sprawę tytułu wicemistrza. Na drugie miejsce w tabeli za prowadzącym bez porażki CWKS wysunęła się wprawdzie krakowska Gwardia — 13 punktów, przed swoją imienniczką z Gdańska — 12 pkt., jednak obydwie te drużyny mają o jeden mecz więcej od gdańskiego Kolejarza, który zajmuje 4 miejsce (11 pkt.). Tak więc w dalszym ciągu największe szanse na tytuł wicemistrza posiada Kolejarz (Gdańsk).

Na dole tabeli Sparta (Bielsko) po zwycięstwie nad warszawską Gwardią ma obecnie 8 pkt. i szanse na utrzymanie się w I lidze. Dwa ostatnie miejsca w tabeli zajmują Gwardia (Warszawa) — 6 pkt i Włókniarz (Łódź) — 3 pkt.

4. III: ZSRR — Szwajcaria (Krefeld), Kanada — Niemcy zach. (Kolonia), USA — Polska (Düsseldorf).

5. III: CSR — Polska (Krefeld), Szwajcaria — Finlandia (Kolonia), Szwecja — USA (Düsseldorf).

6. III: ZSRR — Kanada (Krefeld), Szwecja — Polska (Kolonia), Niemcy zach. — Szwajcaria i CSR — Finlandia (Düsseldorf).

W kilku zdaniach

Dwie porażki i jedno zwycięstwo — oto wyniki uzyskane przez siatkarzy AZS łódzkiego w ostatnim turnieju I rundy drużyn klasy wydziałowej. Łodzianie przegrali z CWKS 1:3, z AZS (Kraków) 0:3, wygrali natomiast z AZS (Gliwice) 3:2.

Notujemy wyniki spotkań II rundy ligi koszykówki męskiej: Stal (Poznań) — Gwardia (Kraków) 42:37, Kolejarz (Poznań) — Sparta (Gdańsk) 73:61, Sparta (Kraków) — AZS (Warszawa) 57:68, Kolejarz (W-wa) — AZS (Toruń) 81:61, CWKS — Włókniarz (Łódź) 74:56. W tabeli nadal prowadzi Kolejarz (Poznań), przed CWKS.

W rozgrywkach II ligi Sparta (Łódź) pokonała Gwardię (Wrocław) 69:59.

W lidze koszykówki żeńskiej Włókniarz (Łódź) wygrał niespodziewanie ze Spartą (Warszawa) 45:41.

W Wierku k. Stalinozdroju rozegrano kolejny mecz finałowy o puchar juniorów GKKF w boksie pomiędzy Stalinozdrojem a Łodzią woj. Zwyciężył Stalinozdrój 15:7, wysuwając się na I miejsce w tabeli przed Gdańsk, Łódź woj. i Warszawę.

Piękny sukces odniósł florecista AZS, zwyciężając w meczu ligowym o mistrzostwo Polski zespół CRZZ II. Przed rozpoczęciem dwóch ostatnich walk wynik meczu brzmiał 7:7 i dopiero ostatnie pojedynki wygrane przez akademicki przeciwnik szale zwycięstwa na ich stronę.

Największą niespodzianką meczu była porażka Orzechowskiej z Migas. Punkty dla AZS zdobyli: Orzechowska — 3, Mniechów — 2, Wacek i Mirowska po dwa, a dla CRZZ: Wróblewska, Kaczmarek i Migas po dwa i Juńto jeden.

Pozdrowienia z Zakopanego



Wyjazdy na wieś to nie wycieczki

Więcej pomocy sportowi wiejskiemu

Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe ma dziś ponad 500 tys. członków. Odznaki SPO nosi już blisko 180 tys. wiejskich sportowców. LZS wyróżniły się licznym udziałem w najpoważniejszych imprezach masowych: w spartakiadzie swego zrzeszenia (470 tys. uczestników), w Biegach Narodowych (284 tys.), czy wieloboju sportowym (243 tys.).

Nie jest to kres możliwości LZS. Przeciwnie — ponieważ coraz większa liczba młodzieży wiejskiej zaczyna uprawiać sport, należy liczyć się z daleko poważniejszymi osiągnięciami. Na drodze do nich stoi jednak jeszcze wiele przeszkód.

Oto jeden z przykładów: w ZS Kolejarz jeden trener lub instruktor wypada przeciętnie na 200 członków zrzeszenia, w AZS jest jeszcze lepiej, bo na każdego instruktora i trenera wypada tylko 73 sportowców. A jak jest w LZS? Pracę wśród 500-tysięcznej rzeszy sportowców wiejskich prowadzi tylko 55 trenerów stałych i 200 zatrudnionych godzinowo, a liczba instruktorów pracujących społecznie w LZS nie osiąga nawet tysiąca. Tak więc na gruncie wiejskim jeden specjalista przypada na blisko tysiąc osób.

W podobnej sytuacji pozostają LZS również, gdy chodzi o sprzęt, urządzenia sportowe itp. Podczas gdy inne zrzeszenia, jak Start czy AZS wydają rocznie na sprzęt średnio ok. 100 zł na jednego zawodnika, w sporcie wiejskim zaledwie 7 zł.

Kwestia zaspokojenia obecnych potrzeb sportu wiejskiego przekracza zakres możliwości jednej organizacji. Zdają sobie z tego sprawę nasze władze sportowe. Toteż w jesiennym ub. r. plenium GKKF na specjalnym posiedzeniu podjęło uchwałę o pomocy dla LZS ze strony komitetów kultury fizycznej. Obecnie kładzie się jednak zbyt mały nacisk na realizację tej uchwały, co znalazło swój wyraz w tym, że poświęcone omówieniu jej postanowień plenarne posiedzenie WKFF w Łodzi, Lublinie i Bydgoszczy odbyły się bez udziału przedstawicieli GKKF, pozostałe — działające szczebla centralnego obsługiwały słabo.

W rezultacie tylko niektóre WKFF, jak: Rzeszów, Poznań, Szczecin, Bydgoszcz i Kraków okazują pewne zainteresowanie sportem wiejskim.

Poważnym problemem jest brak dostatecznej pomocy dla LZS ze strony rad głównych zrzeszeń sportowych. Jedynym wyjątkiem jest Rada Główna młodzieży Zryw, które dołożyło wiele wysiłków, by usprawnić i skoordynować współpracę z LZS w skali całego zrzeszenia.

Daremnie jednak oczekują LZS współpracy rad głównych innych zrzeszeń. Pewne kroki w kierunku jej ożywienia podjęły władze ZS Stal.

Okazało się jednak, że ilość wyjazdów ekip łączności z LZS na tereny wiejskie w niektórych okręgach Stali, jak: Kraków, Stalinozdrój, Łódź czy Poznań była dość znaczna, jednak wartość ich stała pod znakiem zapytania.

Przedstawiciele RG LZS krytykując postawę rad głównych zrzeszeń, podkreślają z uznaniem pomoc, jakiej doznaje sport wiejski ze strony niektórych kół i rad okręgowych. Na wyróżnienie zasługuje m. in. koło Stali przy Zakładach Mechanicznych w Tarnowie, które uzgadniając swą działalność z PKKF oraz miejscowymi władzami LZS zorganizowało opiekę nad gminą Ciekówkę i założyło tam 2 nowe LZS.

Przykładem troski o powierzone swej opiece LZS świeci również koło Sparty w Białej Podlaskiej, Stali przy Zakładach Kinotechnicznych w Łodzi, czy Stali w Skarżysku, utrzymując stały kontakt ze sportowcami wiejskimi.

Podobnych kół i rad okręgowych jest jednak stosunkowo niewiele i wypadki systematycznej współpracy z LZS nie są zjawiskiem typowym. Często rady zakładowe nie doceniają potrzeby wyjazdów sportowców na wieś.

Poza tym zbyt wielu jeszcze sportowców uważa wyjazd na wieś za okazję do ławego zwycięstwa, zademonstrowania swego poziomu lub po prostu za bez troska „wycieczkę” organizując wyjazdy o charakterze jednorazowych, gościnnych występów.

Wysiłek motoru sięga szczytu. Potężnym kopniakiem, wściekłym, więcej: oblakającym, Gerard zginał pedał akceleratora. Nic. Sześćdziesiąt, sześćdziesiąt, strzałka stoi nieruchomo. Gerard wymienia spojrzenia z Johnny'm. Ten skulił się w kacie, wgnieciony w siedzenie. Krzyczy, niegłośno, ale krzyczy. Długi, niemożliwy wrzask. Nic na to nie poradzi, wychodzi z niego sam.

— Czyżbym miał zwymiotować? — pomyślał.

Już! Ruszył. Tyła razem naprzód. Obydwaj patrzą nieruchomo: wzrokiem przed

SPORT

SPORT

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

Sport wiejski potrzebuje czynnego współdziałania i pomocy w organizowaniu pracy, zdobywaniu sprzętu i urzędów, prowadzeniu fachowego instruktorskiego i zwalczaniu biurokratycznych trudności. Sportowcy wszystkich zrzeszeń muszą więc szerszym niż dotychczas frontem wesprzeć swych wiejskich kolegów.

Musimy pamiętać, że pomoc powinna być konkretna, opiekuńcza, wszechstronna, a kontakt — systematyczny. Praca dopiero wtedy potoczy się właściwie, gdy zostanie ujęta w planowe, zorganizowane ramy.

I — Warszawa

II — Łódź

w tenisie stołowym

Na walnym zebraniu Sekcji Tenisa Stołowego w Warszawie dyplom za intensywną pracę organizacyjną otrzymał między innymi inspektor Sekcji Tenisa Stołowego LKKF — Dresler. Z zawodników odznaczonych zostali — Krygier i Skuratowicz. W klasyfikacji mistrzostw na pierwszym miejscu jest Sparta, na drugim Stal, a na trzecim Włókniarz.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do kadry reprezentacyjnej.

W tym roku reprezentacja Polski rozegra szereg spotkań międzynarodowych z ZSRR, NRD, Rumunią, Bułgarią i Szwecją. Sprowadzono z zagranicy kilka tysięcy piłeczek, 500 rakiet i cztery stoły. Sprzęt ten oddany zostanie do dyspozycji graczom należącym do